



Polski Związek Łowiecki
NACZELNA RADA ŁOWIECKA

Warszawa, dnia 7 lutego 2022 r.

L.dz. 9/NRL/2022

**Szanowne Koleżanki,
Szanowni Koledzy**

REZOLUCJA

W dniu 5.11.2021 r. na posiedzeniu Naczelnej Rady Łowieckiej Pan Edward Siarka – Sekretarz Stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska – przekazał informację o trwających pracach nad nowelizacją ustawy Prawo łowieckie. W związku z niepokojącymi informacjami o zakresie zmian pojawiającymi się w przestrzeni medialnej, Naczelna Rada Łowiecka jako ustawowy najwyższy rangą organ Polskiego Związku Łowieckiego między obradami Krajowego Zjazdu Delegatów PZŁ, reprezentująca 128 tys. członków Zrzeszenia, oświadcza, że nie brała udziału w pracach nad nowelizacją ustawy, ani nie była informowana o treści projektowanych zmian. Nie mając możliwości wykonywania swoich statutowych uprawnień oraz wpływania na jej przyszły kształt, odcina się od jej negatywnych następstw w funkcjonowaniu łowiectwa w Polsce. Naczelna Rada Łowiecka prezentuje pogląd, że w demokratycznym państwie prawa taka forma procedowania ważnych społecznie, gospodarczo i przyrodniczo spraw jest niedopuszczalna.

Polski Związek Łowiecki jest organizacją społeczną powstałą w 1923 r. i istnieje do dziś. Z własnych środków finansuje wykonywanie licznych zadań na rzecz Państwa. Do 2018 r. członkowie organizacji demokratycznie wybierali zarówno władze krajowe, jak i okręgowe. Nowelizacja ustawy Prawo łowieckie z dnia 22 marca 2018 r. spowodowała

ubezprawienie naszej organizacji i sparaliżowała jej funkcjonowanie, czego przejawem są:

- powoływanie Łowczego Krajowego i Zarządu Głównego PZŁ, tj. organu zarządzającego oraz łowczych okręgowych przez władze polityczne – ministra właściwego ds. środowiska;
- likwidacja działających społecznie okręgowych rad łowieckich, sprawujących wcześniej nadzór nad działalnością PZŁ w okręgach łowieckich, w tym m.in. nad finansami pochodzącymi ze składek członkowskich, co skutkowało wyłączeniem z aktywności społecznej ok. 800 najbardziej zaangażowanych osób;
- ograniczenie, a często uniemożliwienie kontroli nad działalnością Zarządu Głównego i zarządów okręgowych;
- zwolnienie na szczeblach krajowym i okręgowych przygotowanych merytorycznie pracowników, a zatrudnianie ludzi niemających niekiedy należytej wiedzy i doświadczenia w działalności łowieckiej.

Naczelna Rada Łowiecka będąca organem społecznym pochodzącym z wyboru, reprezentująca wszystkich myśliwych w kraju, realnie została pozbawiona możliwości wykonywania swoich statutowych prerogatyw, a także nadzorowania Łowczego Krajowego i powoływanego na jego wniosek Zarządu Głównego.

Dokonane już i planowane zmiany ustawy Prawo łowieckie dają Zarządowi Głównemu przyzwolenie Ministra nadzorującego działalność łowiectwa w Polsce, na niczym nieograniczone działanie, pozbawiając organ nadzorczy, jakim jest Naczelna Rada Łowiecka, możliwości sprawowania nad nim nadzoru we wszystkich obszarach jego działalności, opartego na kryteriach legalności, gospodarności, rzetelności, celowości i transparentności, określonych w § 82 ust. 1 obowiązującego Statutu PZŁ.

Jak wspomniano, Polski Związek Łowiecki jest finansowany ze składek myśliwych. Po wprowadzeniu w 2018 r. zmian w ustawie Prawo łowieckie, reprezentująca polskich myśliwych Naczelna Rada Łowiecka utraciła możliwość nadzoru nad wydatkowaniem związkowych funduszy przez związkowe organy zarządzające, zarówno na szczeblu krajowym, jak i w okręgach, które są powoływane przez ministra właściwego do spraw środowiska.

Obecną sytuację w funkcjonowaniu PZŁ obrazuje pismo skierowane do Ministra Klimatu i Środowiska (*załącznik nr 1*) z dnia 14 września 2021 r., na które do dnia dzisiejszego NRL nie otrzymała odpowiedzi.

Co roku myśliwi za dzierżawę obwodów łowieckich płacą tenutę dzierżawną w kwocie ok. 30 mln zł. W ramach ustawowych obowiązków nieodpłatnie szacują szkody wyrządane przez zwierzęta łowne w uprawach i płodach rolnych, i za te szkody wypłacają rolnikom

i posiadaczom gruntów rolnych odszkodowania w wysokości ok. 80 mln zł rocznie. W 2018 r. koszt organizacji systemu szacowania szkód przez Państwo (nie licząc kwot odszkodowań), został wyliczony przez instytucje państwowe na kwotę ok. 280 mln zł. Od kilku dekad wszystkie te czynności myśliwi wykonują nieodpłatnie – to kolejne setki milionów złotych społecznej pracy.

Nie bez znaczenia dla polskiego rolnictwa jest także to, że myśliwi wyręczają administrację rządową w walce z afrykańskim pomorem świń (ASF). Rzeczywista wartość tych zadań nie jest możliwa do oszacowania, a rekompensaty wypłacane przez państwo z tego tytułu nie mają odzwierciedlenia w nakładach ponoszonych przez myśliwych i koła łowieckie.

Blisko stutrydziestotysięczna organizacja myśliwych – będąc nieudolnie zarządzana przez kolejnych Łowczych Krajowych i ich Zarządy Główne – w ciągu 4 lat została doprowadzona do organizacyjnego i merytorycznego paraliżu. Jednocześnie Koła Łowieckie pozostawiono same sobie w walce z ASF oraz szkodami łowieckimi, natomiast Zarząd Główny reprezentujący Ministra nawet nie wdrożył żadnej koncepcji przeciwdziałania ww. problemom.

Do korzyści płynących dla Państwa z działalności PZŁ należy zaliczyć choćby stworzenie kilku tysięcy miejsc pracy w podmiotach gospodarczych związanych z łowiectwem oraz odprowadzanie podatku VAT za kupowane towary służące jego uprawianiu. Polski Związek Łowiecki gospodaruje populacjami gatunków zwierząt łownych, które są własnością Skarbu Państwa, a wartość tusz upolowanych zwierząt w skali roku wynosi ok. 70 mln zł, co w stosunku do ww. kosztów ponoszonych przez myśliwych stanowi niespełna 20%.

Naczelna Rada Łowiecka reprezentująca polskich myśliwych jest bardzo zaniepokojona brakiem stabilności w funkcjonowaniu PZŁ, wynikającej z niekorzystnych dla naszej organizacji ciągłych zmian w ustawie Prawo łowieckie. Szczególne obawy budzi upowszechniana teza o majątku kół łowieckich, jako wspólnej własności całej organizacji, który może być znacjonalizowany. Naszym obowiązkiem jest poinformowanie wszystkich zainteresowanych, że od okresu międzywojennego siedziby krajowych i okręgowych władz PZŁ zakupiono ze składek myśliwych, natomiast zgromadzony materialny i niematerialny majątek Kół Łowieckich pochodzi ze składek myśliwych i ich pracy społecznej. Zawłaszczenie majątku organizacji społecznej byłoby drugim aktem nacjonalizacji w historii Polski.

Naczelna Rada Łowiecka – stojąc na straży niekwestionowanego dorobku PZŁ oraz będąc odpowiedzialna za jego przyszłość – z całą stanowczością i odpowiedzialnością oświadcza, że jest otwarta na merytoryczny dialog i wspólne wypracowanie takich uregulowań prawnych, które usatysfakcjonują wszystkie zainteresowane strony, którym przyświeca dobro ojezystej przyrody i polskiego łowiectwa.

Będąc reprezentantem i wyrazicielem woli polskich myśliwych, NRŁ oczekuje możliwości wypowiedzenia się – w ramach norm obowiązujących w demokratycznym państwie prawa – odnośnie do zapisów w podstawowym dla myśliwych akcie prawnym, jakim jest ustawa Prawo łowieckie, i przywrócenia stosowania zasady „nic o nas bez nas”.

Polski Związek Łowiecki jako reprezentant 128 tys. członków zrzeszenia żywi nadzieję, że Państwo Polskie stanowiąc powyższe, przywróci i zachowa społeczny charakter naszej organizacji, co w perspektywie przysłuży się ochronie środowiska, gospodarce kraju – rolnikom, myśliwym oraz całemu społeczeństwu. W przeciwnym razie będziemy zmuszeni do podjęcia radykalnych działań w imieniu i z udziałem wszystkich myśliwych utrzymujących organizację z własnych środków.

Z wyrazami szacunku
i myśliwskim pozdrowieniem

DARZ BÓR

w imieniu Naczelnej Rady Łowieckiej
oraz Polskich Myśliwych



Prezes NRŁ

W załączeniu:

- Stanowisko NRŁ z dnia 14 września 2021 r.